

Sygn. akt: I C 838/20

WYROK WSTĘPNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie lub zapłatę

I. oddała powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 12 listopada 2008 r. zawartej pomiędzy powódką A. K. a (...) Bankiem S.A. we W. - poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) S.A. w W.,

II. oddała powództwo o zapłatę kwoty 163.835 zł 60 gr,

III. ustala, że § 2 pkt 14, § 8 pkt 1 zdanie drugie, § 10 pkt 20 zdanie drugie, § 10 pkt 27 zdanie drugie, § 13 pkt 5, § 15 pkt 1 zdanie drugie, § 17 pkt 6 i § 18 pkt 6 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S. A., zawartego na kartach 34-37 akt sprawy, są bezskuteczne wobec powódki,

IV. uznaje roszczenie ewentualne powódki o zapłatę kwoty 47.993 zł 58 gr za usprawiedliwione co do zasady.

Sygn. akt I C 838/20

UZASADNIENIE

Powódka A. K. pozwem złożonym z dnia 30.10.2020 r. przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) wniosła o:

- ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr(...) (...) z 12.11.2008 r. zawartej pomiędzy powódką, a (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W.

ewentualnie,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty w wysokości 47.993,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, wskutek uznania poniższych zapisów Umowy kredytu hipotecznego nr(...) (...) z dnia 12 listopada 2008 r. oraz zapisów regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. za bezskuteczne wobec powódki, jako niedozwolone postanowienia umowne: § 1 pkt 4, § 6 pkt 2, §7 pkt 6 umowy oraz § 4 pkt 1, § 6 pkt 1, § 6 pkt 10, § 8 pkt 8, § 8 pkt 10, § 11 pkt 5 Regulaminu.

Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że jako konsument zawarła w dniu 12.11.2008 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę o kredyt hipoteczny nr(...) (...) indeksowanego do (...), w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Umowa jest sprzeczna z przepisami ustawy Kodeks Cywilny i Prawo Bankowe. Bank mógł dowolnie regulować kurs waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt złotowy powódki. Umowa nie precyzuje mechanizmu ustalania kursu, a jedynie powołuje się na ustalenia własnej Tabeli obowiązującej w danym dniu w Banku. Bank może dowolnie ustalać wysokość stopy bazowej kształtującej wysokość oprocentowania poszczególnych rat. Powódka nie zna procedury konstruowania tabeli kursów, która obowiązuje w danym dniu w Banku. Umowa nie przewiduje żadnych ograniczeń w zakresie określania przez Bank kursów w tabelach kursów, obowiązujących w banku. Powódka zawierając umowę nie wiedziała jaka kwota zostanie ustalona w (...). Zawarta umowa, ani regulamin nie precyzowały sposobu spłaty kredytu oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa, mimo zmiennego oprocentowania, nie precyzowała określenia warunków zmiany oprocentowania. Postanowienia umowy, w ocenie powódki są sprzeczne z ustawą tj. art. 353¹ oraz art. 58 § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 oraz art. 76 ust. 1 ustawy prawo bankowe, co czyni umowę nieważną. Ponadto, umowa jest również nieważna w myśl art. 58 § 2 k.c. jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jako podstawę prawną żądania o ustalenie powódka wskazała przepis art. 189 k.p.c.

Ponadto, w zakresie żądania określonego w pkt 2 pozwu wskazała, że postanowienia § 1 pkt 4, § 6 pkt 2, §7 pkt 6 umowy oraz § 4 pkt 1, § 6 pkt 1, § 6 pkt 10, § 8 pkt 8, § 8 pkt 10, § 11 pkt 5 regulaminu są abuzywne. Postanowienia te są sprzeczne z dobrymi oraz w sposób rażąco naruszają interesy powódki jako konsumenta. Ponadto, nie zostały indywidualnie z nią ustalone, a umowa została na wzorcu umownym stosowanym przez bank. W związku z tym ww. postanowienia powinny zostać wyeliminowane na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. W związku z uznaniem postanowieniem za abuzywne powódka na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. dochodzi również zapłaty nadpłaty za okres nieprzedawniony tj. od 05.11.2010 r. do dnia 05.07.2020r. w kwocie 47.993,58 zł.

(pozew k. 4-13)

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu swoje stanowiska wskazał, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...) (...), czy też bezskuteczności jej zapisów. Pozwany wskazał, że bank w sposób należyty zrealizował wobec powódki obowiązek informacyjny, w szczególności poinformował ją o ryzyku kursowym wynikającym z umowy. Umowa kredytu nr (...) (...) jest ważna. Indeksacja nie powoduje zwiększenia kwoty udzielonego kredytu, a jedynie wartość rynkowa pozyskania tej kwoty będzie z reguły inna niż w momencie wypłaty kredytu. Wskazał, że postanowienia dotyczące indeksacji nie są abuzywne. Kursy kursów (...) nie były dowolnie ustalane przez bank – kury te odpowiadały kursom rynkowym. W ocenie pozwanego, ewentualna abuzywność postanowień nie powoduje nieważności umowy w całości ani w części, brak jest podstaw do eliminacji z umowy mechanizmu indeksacji w całości. Mimo ewentualnej abuzywności postanowień umowa może być w dalszym ciągu wykonywana. Jednocześnie wskazał, że abuzywność postanowień nie wyklucza dokonywania interpretacji umowy, w tym ustalenia zgodnego zamiaru stron w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...). W ocenie pozwanego, ewentualny kurs, który mógłby znaleźć zastosowanie dla przeliczeń zobowiązań, właściwy byłby średni kurs NBP. Pozwany wskazał, że powódka sformułowała swoje roszczenie na błędnej podstawie prawnej i powinien to być art. 471 k.c. Ponadto, strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia części odsetkowej roszczenia powódki. Pozwany wskazał, że kwestionuje roszczenie powódki zarówno co do zasady jak i wysokości, jednocześnie kwestionując poprawność matematycznych przedstawionych przez nią wyliczeń.

(odpowiedź na pozew k. 84-114)

Pismem z dnia 18 maja 2021 r. powódka dokonała rozszerzenia powództwa w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 153.304,89 zł jako zwrotu nienależnego świadczenia z tytułu nieważnej umowy kredytu

hipotecznego nr (...) (...) z dnia 12.11.2008 r. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

(pismo powódki – k. 290-291)

Następnie, pismem z dnia 31.05.2021 r. powódka rozszerzyła powództwo w zakresie żądania określonego w pkt 2 pozwu w ten sposób, że wniosła o ustalenie następujących zapisów regulaminu za bezskuteczne wobec powódki tj. § 2 pkt 14, § 8 pkt 1, § 10 pkt 20, § 10 pkt 27, § 13 pkt 5, § 15 pkt 1, § 17 pkt 6, § 18 pkt 6.

Jednocześnie powódka cofnęła wniosek zawarty w pozwie o uznanie za bezskuteczne postanowienie zawarte w § 6 pkt 10 regulaminu.

(pismo powódki – k. 313-318 oraz k. 323-328)

Pozwany w odpowiedzi na rozszerzenia powództwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Wskazał, że podtrzymuje dotychczasowe twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe.

(pismo pozwanego – k. 358-366)

Powódka, pismem z dnia 23.06.2021 r. rozszerzyła powództwo w zakresie żądania określonego w pkt 1 pozwu w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 10.530,71 zł jako zwrotu nienależnego świadczenia z tytułu składki ubezpieczenia na życie, pobranej przez Bank na podstawie nieważnej umowy kredytu hipotecznego nr (...) (...) z dnia 12.11.2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego pisma do dnia zapłaty.

(pismo powódki - k. 373-375)

Pozwany w odpowiedzi na rozszerzenia powództwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Wskazał, że podtrzymuje dotychczasowe twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe.

(pismo pozwanego – k. 379, k. 383-391).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą we W..

(bezsporne, wydruk z KRS k. 119-145)

Powódka dniu 24.10.2008 r. złożyła wniosek kredytowy nr (...) o kredyt w kwocie 168.000 zł, zaś jako walutę kredytu oznaczyła (...). Jako przeznaczenie kredytu wskazała zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. W dacie złożenia wniosku powódka była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i otrzymywała wynagrodzenie w złotych.

(dowód: wniosek kredytowy k. 123-124, przesłuchanie powódki k. 321)

Powódka składając wniosek o kredyt złożyła oświadczenia dotyczące tego, że:

- jest świadoma, że oprocentowanie kredytu/pożyczki jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku z ze wzrostem stopy referencyjnej WIBOR lub LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty spłacanej raty,

- przedstawiono powódce ofertę kredytu hipotecznego w złotych oraz indeksowanego do waluty obcej. Podjęła decyzję o wyborze oferty kredytu indeksowanego do waluty obcej, mając pełną świadomość, że w okresie obowiązywania

umowy, może nastąpić niekorzystna dla powódki zmiany kursu waluty – co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu, a także odsetek oraz kwoty rat kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty, a wyrażonych w złotych.

(dowód: oświadczenia – k. 125, symulacja kosztów – k. 126-128)

Po dokonaniu oceny zdolności kredytowej powódki, pozwany wydał pozytywną decyzję kredytową.

(dowód: kalkulator badania zdolności kredytowej powódki – k. 135-137, symulacja kredytowa –k. 138)

W dniu 12 listopada 2008 r. powódka A. K. zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą we W., poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) (...). Kredyt przeznaczony był na zakup nieruchomości na rynku wtórnym położonej przy ul. (...) w O. (§ 2 ust. 2.1. oraz ust. 2.2. umowy). Zgodnie z § 1 ust. 3.1 umowy Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 167.900 zł. W § 1 ust. 3.5 umowy wskazano, że walutą indeksacji jest (...). W § 1 ust. 4 umowy wskazano, że umowa kredytu wyrażona w walucie obcej według kursu kupna waluty określonego w Tabeli obowiązującej w Banku na dzień sporządzenia umowy wynosi 74.835,09 CHF. Zastrzeżono, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu lub pierwszej Transzy może być różna od podanej w umowie. Zgodnie z § 6 ust. 1 zdanie drugie Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek przez (...) Bank S.A. (dalej: regulamin), wysokość zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej wyrażona jest w walucie obcej, po przeliczeniu uruchomionych środków po kursie kupna danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu ich uruchomienia.

Celem zabezpieczenia spłaty kredytu ustanowiona została hipoteka na rzecz Banku na nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) (§ 3 ust. 1 umowy). Dodatkowym zabezpieczeniem spłaty kredytu było ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, ubezpieczenie kredytu oraz ubezpieczenie na życie kredytobiorcy (§ 3 ust. 2 oraz § 4 ust. 1 ust. 3 umowy).

Wyplata kredytu nastąpić miała jednorazowo w dniu 30.12.2008 r. po złożeniu przez powódkę wniosku o wypłatę i po spełnieniu warunków wypłaty określonych w § 5 ust. 2 umowy (§ 5 ust. 2 umowy).

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, składającej się ze stałej w okresie kredytowania Marży Banku w wysokości 2,70% oraz aktualnej w danym kwartale Stopy bazowej, ogłaszanej w Tabeli obowiązującej w Banku (§ 6 umowy). Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy w dniu zawarcia umowy wynosiło 5,55%. Zmiana wysokości oprocentowania może następować w przypadku zmiany Stopy bazowej określonej dla danej waluty lub zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju lub krajów zrzeszonych w UE), którego waluta jest podstawą indeksacji. O każdej zmianie oprocentowania Bank miał zawiadamiać kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania podawana miała być do wiadomości również w placówkach Banku, na stronach internetowych Banku oraz pod numerem telefonu infolinii telefonicznej. Zmiana oprocentowania dokonana zgodnie z ww. zasadami nie stanowiła zmiany umowy. Kredytobiorca ponosił ryzyko związane ze zmianą wysokości stopy bazowej mającej bezpośredni wpływ na wysokość miesięcznych rat spłaty. W powyższym postanowieniu umownych, wskazano również że kredytobiorca zaciągający kredyt indeksowany do waluty obcej ponosi dodatkowo ryzyko kursowe tj. ryzyko wynikające z wahań ceny danej waluty w okresie spłaty kredytu co może mieć również wpływ na wysokość innych opłat np. z tytułu ubezpieczenia (§ 6 ust. 2, § 1 ust. 3.13 umowy). Zgodnie z § 2 pkt 13 regulaminu została zdefiniowana stopa bazowa – ustalana jest 25 dnia ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego i obowiązuje na kwartał następny na podstawie notowań:

a) dla kredytów w PLN (WIBOR 3M)- stopa procentowa na jakiej banki udzielają 3-miesięcznych pożyczek w PLN innym bankom, ustalana codziennie o godz. 11:00 czasu (...), dla pożyczek w PLN,

b) dla kredytów denominowanych w (...) (3M) stopa procentowa na jakiej banki udzielają 3-miesięcznych pożyczek w (...) oferowanych na rynku międzybankowym w L., ustalana codziennie o godz. 11:00 czasu londyńskiego.

Splata kredytu miała być dokonywana w 360 annuitetowych ratach miesięcznych (§ 1 ust. 3.6 i 3.8 umowy oraz § 7 ust 1 umowy). Stosownie do § 7 ust. 6 kwoty rat spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej określone są w walucie obcej, a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty Raty określonym w umowie. Zgodnie z § 7 ust. 7 zdanie pierwsze umowy o aktualnej wysokości raty spłaty, składki ubezpieczeniowej, opłaty refinansującej oraz aktualnym oprocentowaniu Bank informował wysyłając listem zwykłym harmonogram spłat na kolejny kwartał lub jego część, przy czym nie wykluczało to innych form komunikowania kredytobiorcy wysokości najbliższej Raty spłaty. Kredytobiorca upoważnił Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę rat oraz innych należności z tytułu Umowy z rachunku o numerze (...). Upoważnienie to było nieodwoływalne i wygasa wyłącznie po całkowitym rozliczeniu kredytu (§ 7 ust. 8 umowy).

W § 10 ust. 3 umowy zostało zawarte oświadczenie, że powódka:

- została poinformowana o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych (ryzyko walutowe) oraz ryzyka zmiany stopy procentowej,
- została poinformowana, iż zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat spłaty,
- poniesie ryzyko z ww. tytułów.

Zgodnie z § 14 ust. 3 umowy zmiana warunków umowy, miała następować w formie pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmian w Tabeli, o których bank informuje kredytobiorcę w sposób określony w Regulaminie. W przypadku zmiany Regulaminu lub Tabeli, Bank wysyła zmienione dokumenty zgodnie z zasadami określonymi w Regulaminie.

Zasady wyliczenia danych zawartych w Tabeli według której nastąpiło przeliczenie kwoty udzielonego kredytu oraz następowało przeliczenie rat spłat, nie zostały w sposób precyzyjny określone, ani w umowie ani w regulaminie. W regulaminie, w § 2 ust. 14 Tabela została zdefiniowana jako Tabela oprocentowania, Tabela kursów walut oraz Tabela opłat i prowizji Banku dla Kredytów i P. hipotecznych, obowiązuje w Banku, dostępne w placówkach, na stronie internetowej oraz pod numerami infolinii telefonicznej, stanowiące integralną część umowy.

(dowód: umowa kredytu k. 332-342, regulamin k. 34-37, tabela opłat i prowizji kredytu hipotecznego w (...) Bank S.A. - k. 38, zaświadczenie banku stwierdzające udzielenie kredytu – k. 55-56, harmonogram spłat – k. 57, 207-209, 213-215, zestawienie spłat kredytu KH (...) – k. 210-212, informacja o zastosowanym oprocentowaniu – k. 216-217, druk księgi wieczystej nr (...) – k. 58-62, zaświadczenie o udzieleniu kredytu hipotecznego – k. 63, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 64-68, wnioski o wypłatę kredytu hipotecznego – k. 147, oświadczenie o przystąpieniu do ubezpieczenia z tytułu zgonu oraz całkowitego inwalidztwa – k. 377, potwierdzenie przelewu - k. 376, wnioski o objęcie ochroną ubezpieczeniową – k. 409)

W dniu 6 maja 2016 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, którym dokonali zmiany § 1 ust. 3 pkt 3.17 oraz § 4 ust. 3 umowy, które dotyczyły zabezpieczenia spłaty rat kredytu.

(dowód: aneks nr (...) – k. 148)

Nie ustalono z powódką w jaki sposób będzie ustalony kurs (...). Kredyt jest cały czas spłacany w PLN.

(dowód: przesłuchanie stron k. 321)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenia powódki o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) (...) z dnia 12.11.2008 r. uznano za bezzasadne. W związku z tym za nieusprawiedliwione co do zasady Sąd uznał roszczenie o zapłatę kwoty 153.304,89 zł oraz 10.530,17 zł, które wywodzone było z nieważności umowy. W ocenie Sądu, sama konstrukcja umowy nie

jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, a zawarte w niej i regulaminie postanowienia niedozwolone, po ich eliminacji dają możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą. W konsekwencji ustalono abuzywność zaskarżonych postanowień regulaminu i orzeczono o zasadności żądania zapłaty z tego tytułu.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadków i powódki nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchani w sprawie świadkowie S. P. (k. 319v-320) i A. Ż. (k. 320) w okresie kiedy powódka zawierała umowę o kredyt pracowali w (...) Bank S.A. Nie pamiętają powódki oraz okoliczności związanych z zawarciem umowy przez nią. Świadczenie zeznawali na temat ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem kredytów i finansowaniem banku oraz konstrukcji umów. Świadek R. F. w chwili zawarcia umowy przez powódkę pracował w (...) Bank S.A. – w Departamencie Skarbu jako specjalista ds. finansowych. Świadek nie uczestniczył przy zawarciu umowy z powódką i zeznał na ogólne okoliczności związane z udzielaniem kredytów przez poprzednika prawnego pozwanego (k. 345-349).

Powódka w pierwszym rzędzie domagała ustalenia nieważności umowy kredytowej łączącej jej z pozwanym i zapłaty z tego tytułu. Roszczenie ewentualne zostało zgłoszone na wypadek gdyby Sąd uznał, że umowa jest ważna i żądała ustalenia za bezskuteczne poszczególnych zapisów umowy postanowień umowy nr (...) tj. § 1 pkt 4, § 6 pkt 2, § 7 pkt 6 umowy oraz § 2 pkt 14, § 4 pkt 1, § 6 pkt 1, § 8 pkt 1, 8,10, § 10 pkt 20, 27, § 11 pkt 5 § 13 pkt 5, § 15 pkt 1, § 17 pkt 6, § 18 pkt 6 Regulaminu.

Dla oceny zasadności roszczeń powódki konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa z uwagi na jej konstrukcję jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- analiza umowy w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dot. mechanizmu indeksacji ewentualnego wpływu ww. klauzul na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powódka wbrew twierdzeniom pozwanego miała interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy czy bezskuteczności poszczególnych jej postanowień na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powódka ma interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domaga się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności

prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powódce miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powódki i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odnie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 12 listopada 2008 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorca zaś był zobowiązany do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negotii umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 167.900 zł, a kredytobiorca miał to zwrócić uiszczając 359 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych oraz jedną ratę odsetkową.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (167.900 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powódka wnioskuje o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotówkach, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 6 ust. 1 regulaminu). W momencie wypłaty kredytu w złotówkach, po stronie powódki powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu sporządzonej w dniu 12 listopada 2008 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatu powódki zostanie udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 167.900 zł. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, essentialia negotii umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powódka miała świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Podkreślić należy, że powódka podpisała oświadczenie o świadomości możliwej zmiany kursów waluty oraz oprocentowania zarówno przy składaniu wniosku o kredyt jak i zawieraniu umowy (umowa – k.333, oświadczenie – k. 125).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powódkę określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powódka

pozyskiwała środki na spłaceniu pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzycelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powódka zawierając umowę nie znajdowała się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działała w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powódki nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku, bowiem nie wskazywała na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych. Wreszcie powódka nie powołała się na nieprawidłowości w procesie udzielania kredytu (tzw. misseling).

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Odnosząc się z kolei do podniesionych przez powódkę zarzutów dotyczących niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy należy wskazać, co następuje.

Zgodnie z § 6 ust. 1 zdanie drugie Regulaminu, wysokość zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej wyrażona jest w walucie obcej, po przeliczeniu uruchomionych środków po kursie kupna danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu ich uruchomienia. Natomiast w § 7 ust. 6 kwoty rat spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej określone są w walucie obcej, a spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty Raty określonym w umowie.

W zakresie oprocentowania kredytu zostało zawarte postanowienie w § 6 ust. 2 zdanie pierwsze i trzecie umowy. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, składającej się ze stałej w okresie kredytowania Marży Banku w wysokości 2,70% oraz aktualnej w danym kwartale Stopy bazowej, ogłaszanej w Tabeli obowiązującej w Banku. Zmiana wysokości oprocentowania może następować w przypadku zmiany Stopy bazowej określonej dla danej waluty lub zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju lub krajów zrzeszonych w UE), którego waluta jest podstawą indeksacji.

Ustalony w umowie z konsumentami sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim

negocjowany" (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia "określające" cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz "określające" świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa "główne" świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń "głównych" i "ubocznych"** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie "określa" świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia "głównego", np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powódka zawarła umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania.

W tym miejscu należy dokonać oceny postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji, które są kwestionowane przez powódkę jako niedozwolone. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 6 ust. 1 zdanie drugie regulaminu). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 7 ust. 6 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powódka mogła wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej jej odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nią wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Powódka zeznała „Nie udzielono mi informacji jak ustalono wysokość kursu (...) dla potrzeb rozliczenia kredytu. Nie wyjaśniono mi w jaki sposób będzie ustalana marża i do dziś tego nie wiem. Nie udzielono mi informacji w jakich okolicznościach może nastąpić zmiana oprocentowania. Do dzisiaj nie wiem ile mima PLN przygotować dla obsługi kolejnej raty. Otrzymałam umowę, która była szablonem, więc nie miałam świadomości, że mogę coś negocjować. (...) Informowano mnie, że kwota kredytu będzie przeliczona na (...), ale nie informowano mnie, że kurs (...) wpłynie również na jej wartość. Gdybym wiedziała, że wartość kapitału może zwiększyć się tak bardzo to nie zawarłabym tej umowy. Informowano mnie, że spłata będzie następowała w PLN, które będą ściągane z mojego konta złotówkowego. Informacje o wysokości salda kredytu w (...) musiałam dostać później. (...) Nie mogę samodzielnie przeliczyć ile to będzie. Ta informacja o wysokości raty w (...), nie jest mi przydatna dla ustalenia wysokości spłaty. Nie otrzymałam propozycji zawarcia umowy ramowej. (...) Nie proponowano mi negocjowania kursu (...). (...) Nie miałam świadomości, że mogę negocjować zapisy umowy, nie pytałam o tego typu możliwości.” (k. 321). Świadek S. P. zeznała „nie wiem w jaki sposób w banku były ustalane tabele kursowe. Nie pamiętam czy istniał regulamin bądź zapisy zawarte w umowach, które pozwalały pozyskać widzę w tym przedmiocie. Nie pamiętam też tego w jaki sposób miał być ustalany spread” (k. 320). Świadek A. Ż. zeznał „Z tego co pamiętam to wówczas można było negocjować marżę i prowizje jeśli występowała.” (k. 320). Świadek R. F. będąca do 30.09.2019 r. dyrektorem (...) Bank S.A., który to dział zajmował się ustalaniem tabel kursowych. Świadek w swoich zeznaniach opisał sposób ustalania tabel kursowych u poprzednika prawnego pozwanego (k. 345-349). Powyższe potwierdza, że pracownik niższego szczebla nie znał procesu tworzenia tabeli kursów. Trudno uznać, że skoro sam pracownik pozwanego będący doradcą klienta, uczestniczący przy zawieraniu wielu umów kredytowych, nie znał szczegółowego mechanizmu ustalania walut, to powódka w dacie zawierania umowy otrzymała informację, w jaki sposób bank ustala walutę, a tym samym mogła negocjować jej kurs. Oznacza to, że te postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powódki w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powódki względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powódka wskazywała, iż ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – jeżeli dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem

waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powódka) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powódki w walucie, w jakiej spłacała kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powódki w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powódkę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (patrz: uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały również późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksów zmieniających tą umowę.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powódką i kształtowały jej zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powódce powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powódka w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać w walucie

polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...)

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie prowadzi do wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych

postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

Eliminacja wyłącznie klauzul abuzywnych odnoszących się do mechanizmu indeksacji skutkowałaby tym, że przedmiotowa umowa w dalszym ciągu nadałaby się do wykonania.

Dla oceny umowy z punktu widzenia możliwości jej wykonania pozostał jeszcze kwestia zmiennego oprocentowania kredytu.

W umowie zostało ustalone oprocentowanie zmienne. Oprocentowanie stanowiło marża Banku w wysokości 2,70% oraz aktualna danym kwartale Stopa bazowa, ogłaszana w Tabeli obowiązującej w Banku. Zmiana wysokości oprocentowania mogła następować w przypadku zmiany Stopy bazowej określonej dla danej waluty współczynnik zmiany określony w Tabeli. Stopa Bazowa jest stała w okresie kwartału kalendarzowego zmianie ulega w przypadku jeżeli wartość bezwzględna różnicy pomiędzy stopą bazową obecnego kwartału oraz Stopą bazową obliczoną dla kwartału przyszłego jest co najmniej równa współczynnikowi zmiany podanemu w aktualnej Tabeli. W danym kwartale obowiązuje stopa bazowa aktualna na dzień 25 ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego oraz opublikowana w Tabeli (§ 8 pkt 8 Regulaminu).

Aczkolwiek, zgodnie z § 2 pkt 13 regulaminu stopa bazowa ustalana jest 25 dnia ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego i obowiązuje na kwartał następny na podstawie notowań dla kredytów w PLN (WIBOR 3M) oraz dla kredytów denominowanych w (...) (3M). Strony niniejszej umowy łączyła umowa kredytu indeksowanego, a nie denominowanego. Jednak wobec braku legalnej definicji kredytu denominowanego i indeksowanego w 2008 r. Pojęcia te były wielokrotnie w ówczesnej praktyce stosowane naprzemiennie i synonimicznie. Nie sposób więc uznać w tamtym czasie, że brak było również odniesienia w regulaminie do ustalania stopy bazowej dla tego rodzaju kredytów. Tego typu zapisy nie stoją więc na przeszkodzie określenia zasad stosowania zmiennego oprocentowania umowy.

Odmienne natomiast przedstawia się kwestia zapisu zawartego w § 18 pkt 6 Regulaminu. Wprowadzono w nim, powtórzoną za § 6 pkt 2 umowy regulację dopuszczającą zmianę oprocentowania w przypadku **zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju lub krajów zrzeszonych w UE), którego waluta jest podstawą indeksacji** (§ 6 ust. 2 zdanie pierwsze i trzecie). Doprecyzowano tam, że Bank zastrzega sobie prawo do zmiany stawek procentowych i kwot ujętych w tabeli w okresie obowiązywania umowy, wyłącznie z ważnych przyczyn, gdy nastąpi:

- **zmiana parametrów rynkowych, środowiska konkurencji, przepisów prawa, pieniężnego,**
- **zmiana stopy inflacji bądź innych warunków makroekonomicznych,**
- **zmiana zakresu i/lub formy realizacji określonych czynności i usług,**
- **zmiana wysokości kosztów operacji i usług ponoszonych przez Bank.**

Jak wynika z powyższego zmiana oprocentowania mogła więc też nastąpić również w przypadku zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju lub krajów zrzeszonych w UE), którego waluta jest podstawą indeksacji. Podkreślić należy, że w umowie ani w regulaminie nie zostało określone co należy rozumieć jako zmianę parametrów finansowych, a to oznacza, że Bank tak samo jak w przypadku wartości w Tabeli kursów waluty, mógł dowolnie decydować o zmianie oprocentowania kredytu. Powódka zaś nie była w stanie przewidzieć na podstawie żadnych obiektywnych przesłanek czy do zmiany oprocentowania z ww. przyczyny dojdzie albo w jakich okolicznościach takiej zmiany bank dokona. Powyższe zależało wyłącznie od jednej ze stron umowy – Banku. Powódka jako konsument nie miała żadnego wpływu na wykonywanie umowy zgodnie z tym postanowieniem. Z tego względu, strony umowy mogą domyślać się jedynie, co kryje się pod pojęciem parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego. Umowa zawarta pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą powinna być tak skonstruowana, aby zawierała precyzyjne i zrozumiałe postanowienia.

Ze względu na taki sposób określenia zmiany oprocentowania należy uznać za zapisy w tym przedmiocie za abuzywne. Były one, co do tego zakresu, sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powódki w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Tym samym za abuzywny i niewiążący uznać należało zapis § 8 ust. 1 zdanie drugie, iż „Aktualną wysokość oprocentowania opłat i prowizji i innych kosztów zawiera Tabela.” Mogłoby bowiem prowadzić do nieskrepowania tych parametrów przez Bank w formie owej Tabeli.

Ta eliminacja w tym trybie nie pozbawia jednak umowy mechanizmu ustalania wysokości zmiennego oprocentowania w cyklu kwartalnym o stawkę (...) 3M .

W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (167.900 PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty (360 miesięcy), wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie powodowi skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c. oraz dyrektywy (...) jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie (...) - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie (...)). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie

ani zasadom współzycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współzycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem takiego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2³ k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowić mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przeciwnie pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2008 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego

prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.

Jak już podkreślono, mimo, że umowa zawiera klauzule abuzywne, to po ich wyeliminowaniu umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest marża i LIBOR 3 miesięczny (...), zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. W związku z powyższym fakt, iż umowa zawiera klauzule niedozwolone nie powoduje, że umowa jest nieważna i nie może być w dalszym ciągu wykonywana.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie aneksu z 2016 r. Miałaby ona znaczenie, gdyby aneks został zawarty w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Zawarcie aneksu nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksu zmieniającego tą umowę.

W związku z powyższym powództwo o ustalenie, iż umowa o kredyt hipoteczny nr (...) (...) zawarta w dniu 12 listopada 2008 r. pomiędzy powódką, a poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna, podlegało oddaleniu wobec braku podstaw faktycznych i prawnych z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 69 prawa bankowego, o czym orzeczono **w punkcie I sentencji wyroku.**

W konsekwencji, wobec nie spełnienia przesłanek wskazanych w art. art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. roszczenie o zapłatę kwoty 163.835,60 zł (153.304,89 zł oraz 10.530,17 zł), które wywodzone było z nieważności umowy, podlegało również oddaleniu, o czym orzeczono w pkt **II sentencji wyroku.**

Z uwagi na wskazane wyżej wady umowy i regulaminu skutkujące bezskutecznością ich wobec powódki, stosownie do żądania zawartego w ostatecznym roszczeniu ewentualnym o ustalenie bezskuteczności wobec powódki postanowień Regulaminu kredytu hipotecznego nr (...) (...) z dnia 12.11.2008 r. konieczne i zasadne stało się orzeczenie w tym przedmiocie. Na uwadze miano, że powódka cofnęła wniosek zawarty pierwotnie o uznanie za bezskuteczne postanowienie zawarte w § 6 pkt 10 regulaminu.

W konkluzji, na podstawie art. art. 189 k.p.c. w zw. z art. art. 385¹ k.c. Sąd uznał, że regulacje zawarte w § 2 pkt 14, § 8 pkt 1 zdanie drugie, § 10 pkt 20 zdanie drugie, § 10 pkt 27 zdanie drugie, § 13 pkt 5, § 15 pkt 1 zdanie drugie, § 17 pkt 6 i § 18 pkt 6 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S. A., zawartego na kartach 34-37 akt sprawy, są bezskuteczne wobec powódki, o czym orzekł w **pkt III sentencji wyroku.**

Roszczenie ewentualne o zapłatę 47.993 zł 58 gr oparte było na bezskuteczności postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji. Wobec stwierdzenia, że umowa zawiera postanowienia niedozwolone w tym zakresie, żądanie powódki, Sąd uznał za usprawiedliwione co do zasady, o czym orzekł w **pkt III sentencji wyroku.**

Jednakże, wobec zakwestionowania wysokości dochodzonego roszczenia przez pozwanego i dodatkowo podniesionego zarzutu przedawnienia, koniecznym stanie się ocena wysokości dochodzonych roszczeń o zapłatę dopiero po prawomocnym przesądzeniu kwestii zasady, zgodnie z przepisem art. 318 § 1 k.p.c. rozstrzygniętej w niniejszym wyroku wstępnym.